

Sygn. akt V ACa 483/14 V ACz 464/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - V Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSA Maryla Domel - Jasińska Sędziowie : SA Włodzimierz Gawrylczyk

SO del. Arkadiusz Kuta ( spr. )

Protokolant : sekr. sąd. Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2014 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko Z. P. i I. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 4 kwietnia 2014 roku , sygn. akt I C 2081/10

i na skutek zażalenia powoda

od rozstrzygnięć zawartych w punktach 3 ( trzecim ) i 4 ( czwartym ) wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 4 kwietnia 2014 roku , sygn. akt I C 2081/10

1. zmienia zaskarżony wyrok :

a. w punkcie 1 ( pierwszym ) i obniża zasądzoną od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 69.982,18 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17 stycznia 2011 roku do kwoty 59.450,93 zł ( pięćdziesiąt dziewięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze ) z odsetkami ustawowymi od dnia 18 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty , a w pozostałej części powództwo oddala ;

b. w punkcie 3 ( trzecim ) i obniża zasądzone powodowi koszty procesu do kwoty 2.045,19 zł ( dwa tysiące czterdzieści pięć złotych dziewięćnaście groszy ) ;

c. w punkcie 4 ( czwartym ) przez nadanie temu postanowieniu następującej treści : „ nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w T. : od powoda , z zasądzonego roszczenia , kwotę 731,16 zł ( siedemset trzydzieści jeden złotych szesnaście groszy ) , a od pozwanych kwoty po 988,42 zł ( dziewięćset osiemdziesiąt osiem złotych czterdzieści dwa grosze ) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych ” ;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie ;

3. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 406 zł ( czterysta sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego ;

4. oddala zażalenie.

Na oryginale właściwe podpisy.

**Sygn. akt V ACa 483/14**

V ACz 464/14

## UZASADNIENIE

J. M. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych Z. P. , A. W. oraz I. G. kwoty 81.250 złotych tytułem zachowku z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu .

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa jako przedwczesnego oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, ewentualnie uwzględnienia powództwa jedynie do kwoty 25.854 zł oraz rozłożenie jej na raty . Kwotę tą ustalili zakładając , że powodowi przysługiwać może roszczenie o 1/2 z jego udziału w spadku po rodzicach , ale wartość rzeczy zaliczanych do schedy jest niższa , nie można doliczać wartości nieruchomości nabytej nieformalna umowa darowizny , a substrat zachowku pomniejszyć należy o długi spadkowe .

W toku postępowania J. M. cofnął pozew przeciwko A. W. i w tym zakresie zrzekł się roszczenia .

Sąd Okręgowy w T., wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2014 roku zasądził od pozwanych Z. P. i I. G. solidarnie na rzecz powoda J. M. kwotę 69.982,18 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 stycznia 2011 roku , oddalił powództwo w pozostałym zakresie , zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 3.965,29 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w T. od powoda Z. M. z zasądzonego roszczenia kwotę 375,60 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa , a od pozwanych kwotę 2.332,40 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa .

Ustalił Sąd pierwszej instancji , że w czerwcu 1970 roku nieformalną umową darowizny S. M. darowała swojej córce , a siostrze powoda , H. P. nieruchomość gruntową położoną w T. przy ul. (...) o pow. (...) , dla której Sąd Rejonowy w T. prowadzi księgę wieczystą nr (...) . Była to działka rolna zabudowana budynkiem jednorodzinny , parterowym o pow. 70 m<sup>(2)</sup> i dwoma drewnianymi budynkami gospodarczymi nie związanymi trwale z gruntem . Wartość nieruchomości według stanu na dzień dokonania darowizny i aktualnych cen rynkowych wyniosł 248.400 zł . Odnośnie tej nieruchomości w dniu 5 sierpnia 1977 roku wydano akt własności ziemi stwierdzający nabycie tego prawa przez H. P. .

Ojciec powoda E. M. (1) zmarł (...). Na mocy testamentu notarialnego z dnia (...)roku jedynym spadkobiercą po zmarłym została H. P. - córka spadkodawcy . Gdyby zmarły nie sporządził testamentu spadek po nim dziedziczyliby wdowa S. M. ( 1/4 spadku ) oraz zstępni : Z. M. , J. M. , E. M. (2) oraz H. P. ( każde z nich po 3/16 spadku ) . Spadek po E. M. (1) obejmował 1/2 nieruchomości położonej w T. przy ul. (...) w T. , o pow.(...) <sup>(1)</sup> , dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) . Na dzień otwarcia spadku była to działka rolna zabudowana budynkiem gospodarczym - kurnikiem o pow. (...) , wybudowanym w 1971 roku . Wartość nieruchomości według aktualnych cen rynkowych wynosi 396.600 zł . Koszty związane z pochówkiem wyniosły 1.850 zł .

Matka powoda S. M. zmarła(...). Na mocy testamentu notarialnego z dnia (...)roku powołała do spadku córkę H. P. . Gdyby zmarła nie sporządziła testamentu, spadek po niej, z mocy ustawy, dziedziczyliby jej zstępni : Z. M. , J. M. , E. M. (2) oraz H. P. ( wszyscy po 1/4 spadku ) . Spadek po S. M. obejmował 1/2 nieruchomości położonej w T. przy ul. (...) o pow. (...) <sup>(1)</sup> , dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) . Na dzień otwarcia spadku była to działka rolna zabudowana budynkiem gospodarczym - kurnikiem o pow. (...) , w złym stanie technicznym

(„budynek w ruinie”). Wartość nieruchomości według aktualnych cen rynkowych wynosi 168.500 zł. Koszty związane z pochówkiem wyniosły 4.380 zł.

E. M. (1) i S. M. mieszkali i prowadzili gospodarstwo domowe z córką H. P. i jej rodziną. E. M. (1) otrzymywał (...), a S. M. po jego śmierci - (...). Uzyskiwali dodatkowe dochody z wynajmu pomieszczeni gospodarczych na magazyny. (...) S. M. przed śmiercią podarowała synowi Z. 7.500 zł.

H. P. zmarła (...). Spadek po niej, na podstawie testamentu, nabyli mąż Z. P. i córka I. G. w 1/2 części każde z nich.

Sąd Okręgowy uznał, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie daje podstaw do oddalenia powództwa z uwagi na jego sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Niewątpliwie wieloletni konflikt, czy też ochłodzenie stosunków na linii spadkodawcy i pozwani, a powód istniał. Zarzuty ograniczają się do twierdzenia, iż powód me utrzymywał z rodzicami - a w szczególności z matką - bliższych kontaktów. Nie jest to jednak wystarczająca podstawa do oddalenia roszczenia o zachówek. Zdarza się, że kontakty z dorosłymi dziećmi rozluźniają się, w szczególności gdy rodzice mieszkają z dzieckiem zapewniającym stałą opiekę, co jednak nie oznacza, że są wrogie czy nieprzyjazne. Nie można również każdego konfliktu traktować jako pozbawiającego uprawnionego prawa do zachowku. Spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych prawa do zachowku w okolicznościach określonych w art. 1008 k.c. E. M. (1) i S. M. takich testamentów nie sporządzili.

Sąd Okręgowy doliczył do spadku wartość nieformalnej darowizny dokonanej przez S. M. na rzecz H. P., za podstawę przyjmując art. 993 k.c. Przepis ten jest podobny do do art. 1039 k.c. - jeżeli w razie dziedziczenia ustawowego dział spadku następuje między zstępnymi, spadkobiercy ci są wzajemnie zobowiązani do zaliczenia na schedę spadkową otrzymanych od spadkodawcy darowizn, chyba że z oświadczenia spadkodawcy lub z okoliczności wynika, że darowizna została dokonana ze zwolnieniem od tego obowiązku. Przy interpretacji art. 1039 k.c. przyjmuje się, że w zasadzie chodzi o wszystkie nieodpłatne przysporzenia, które za życia spadkodawcy przeszły z jego majątku do majątku spadkobiercy i stały się własnością tego ostatniego. W szczególności chodzi o darowiznę nieruchomości bez zachowania formy aktu notarialnego, jeżeli w jej następstwie miało miejsce nabycie własności w innej drodze np. uwłaszczenia. Brak jest - zdaniem Sądu Okręgowego - uzasadnionych powodów, aby pojęcie „darowizna” na gruncie art. 993 k.c. rozumieć inaczej.

Co do odliczenia od wartości spadku długów spadkowych Sąd Okręgowy uznał jedynie te, co do których pozwani przedstawili rachunki i zaświadczenia. Chodzi tu o koszty pochówku. Sąd nie zaliczył wydatków na koszty leczenia spadkodawców, czy odwiedzin księdza uznając, że pozwani wydatków tych nie wykazali. Spadkodawcy mieszkając i prowadząc wspólne gospodarstwo domowe z małżonkami P. posiadali własne dochody - (...) - a także dochody z wynajmu pomieszczeń gospodarczych. S. M. z (...) nie tylko ponosiła własne wydatki ale również robiła znaczne oszczędności, a w listopadzie 2000 roku uczyniła darowiznę na rzecz syna Z. M. w kwocie 7.500 zł. Pozwani (właściwie H. P. i jej bliscy) nigdy za życia spadkodawców nie zwracali się o wsparcie w kosztach leczenia i opieki, ani też nie zgłaszali, iż ponoszą te koszty.

Zachówek po E. M. (1) Sąd pierwszej instancji obliczył przyjmując wartość nieruchomości za opinią biegłego na kwotę 396.600 zł. Spadkobranie podlegał udział wynoszący 1/2, a więc warty 198.300 zł. Do długów spadkowych należy zaliczyć koszty pochówku - 1.850 zł. Czynna wartość majątku spadkowego wynosi 196.450 zł. Gdyby nie sporządzono testamentu, udział spadkowy wynosiłby 3/16 spadku, to jest 36.834,38 zł. Zgodnie z art. 991 k.c. powód, jako zstępny spadkodawcy, uprawniony jest do zachowku w wysokości połowy wartości udziału spadkowego należnego mu z mocy ustawy. Dlatego też kwota zachowku należnego powodowi po zmarłym ojcu E. M. (1) wynosi 18.417,18 zł.

Podstawę do obliczenia zachowku po S. M. stanowiły: udział wynoszący 1/2 w nieruchomości położonej w T. przy ulicy (...) o wartości 168.500 zł oraz darowizna na rzecz córki H. P., której przedmiotem była nieruchomość przy ulicy (...) o wartości 416.900 zł. Do długów spadkowych zaliczono koszty pochówku - 4.380 zł. Po odjęciu długów substrat zachowku wynosi 412.520 zł. Gdyby nie sporządzono testamentu udział spadkowy powoda wynosiłby 1/4 spadku, to jest 103.130 zł. Zgodnie z art. 991 k.c. powód jako zstępny spadkodawczyni uprawniony jest do zachowku w wysokości

połowy wartości jego udziału spadku należnego mu z mocy ustawy . Dlatego też kwota zachowku należnego powodowi po matce wynosi 51.565 zł .

Suma tych kwot daje zasądzone 69.982,18 zł . Odsetki ustawowe liczone od dnia 17 stycznia 2011 roku , to jest dnia doręczenia pozwanym pozwu , a w pozostałym zakresie powództwo oddalono .

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia . Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych zapadło na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) . Nieuiszczoną opłatą od pozwu obciążono strony stosownie do zakresu w jakim ostały się ze swoimi żądaniami .

Apelację od tego wyroku złożyli Z. P. i I. G. wnosząc o jego zmianę i zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 25.854 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty oraz oddalenie powództwa w pozostałym zakresie , ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji . Żądali także zasądzenia od powoda kosztów procesu za obie instancje .

Zarzucili naruszenie prawa procesowego , to jest art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. , art. 227, art. 228 § 1 , 233 § 1 k.p.c. przez uznanie , że pozwani nie udowodnili w sposób rzeczowy i wiarygodny kosztów leczenia i opieki spadkodawców , podczas gdy wysokość tych kosztów wynika z dowodów w postaci dokumentów ( zaświadczenia lekarskiego lek. med. R. D. , karty informacyjnej leczenia szpitalnego , historii choroby , rachunków , zaświadczenia z parafii ) oraz zeznań świadków ( A. W. , J. W. ) i przesłuchania pozwanych , a także art. 328 § 2 k.p.c. przez niepodanie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia z jakich względów Sąd pierwszej instancji zasądził odsetki ustawowe począwszy od dnia 17 stycznia 2011 roku , to jest od dnia doręczenia pozwanym pozwu oraz przez brak wskazania dlaczego nie znalazł podstaw do uwzględnienia podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia w zakresie otrzymanej od spadkodawców darowizny na mocy art. 1007 § 2 k.c. Dojść miało także do sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z zebranych w sprawie materiałem dowodowym , która miała wpływ na treść wyroku , co polegało na przyjęciu , że spadkodawcy , w szczególności S. M. , posiadali dodatkowe dochody z wynajmu pomieszczeń gospodarczych , z których byli w stanie pokryć koszty leczenia i usługi księdza , w sytuacji gdy z umów najmu jasno wynika , że pomieszczenia te przestały być wynajmowane na początku 1989 roku oraz , że między spadkodawcami , a powodem nie było nieprzyjaznych relacji , a doszło jedynie do ochłodzenia stosunków , które należy uznać za niejako naturalne , podczas gdy brak odwiedzin i jakiegokolwiek opieki ze strony powoda , przede wszystkim nad matką , należało uznać za rażące uchybienie obowiązkowi moralnym spoczywającym na synu .

Twierdzili także skarżący , że naruszono prawo materialne , a mianowicie art. 993 k.c. w zw. z art. 890 § 2 k.c. w zw. z art. 158 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu , że przy ustalaniu zachowku uwzględnia się wartość nieruchomości przekazanej przez spadkodawcę nieformalną umową zawartą bez zachowania formy aktu notarialnego , podczas gdy czynność taka nie wywołuje żadnych skutków prawnych , co winno skutkować przyjęciem , że H. P. nabyła nieruchomość na mocy decyzji administracyjnej - aktu własności ziemi na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych , a także art. 481 k.c. przez jego błędną wykładnię i bezpodstawne uznanie , że wymagalność roszczenia o zachówek powstaje z chwilą doręczenia pozwanym odpisu pozwu , podczas gdy ustalenie wartości spadku w celu określenia zachowku następuje według cen z chwili orzekania o tym roszczeniu . Zarzucali także naruszenie art. 5 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie , że nie ma on zastosowania w sprawie oraz art. 1007 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie , że zarzut przedawnienia roszczenia o zachówek z tytułu otrzymanej darowizny podniesiony przez pozwanych nie był zasadny .

Powód złożył odpowiedź na apelację domagając się jej oddalenia i zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego .

J. M. złożył zażalenie od zawartych w wyroku z 4 kwietnia 2014 roku postanowień w przedmiocie przypadających na jego rzecz kosztów procesu i obciążenia go nieuiszczonymi kosztami sądowymi ( punkty 3 i 4 wyroku ) . Zarzucił naruszenie art. 100 k.p.c. w związku z art. 101 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przez ich niewłaściwe niezastosowanie , polegające na :

- błędnym wyliczeniu kosztów procesu należnych powodowi od pozwanych i ustaleniu ich w wysokości na 3.965,29 zł ,
- zobowiązaniu powoda do uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w T. kwoty 375,60 zł , pomimo że postanowieniem z dnia 27 grudnia 2010 roku Sąd pierwszej instancji zwolnił powoda od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w wysokości 2/3 części , z uwagi na jego trudną sytuację finansową .

Żądał skarżący zmiany punktu 3 wyroku w ten sposób , że pozwani zostaną solidarnie zobowiązani do zapłaty na rzecz powoda kosztów procesu w kwocie 4.870 zł oraz uchylenia punktu 4 wyroku w zakresie , w którym nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w T. od powoda z zasądzonego roszczenia kwotę 375,60 zł tytułem uiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa , ewentualnie uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania . Wniósł nadto o zasądzenie solidarnie od pozwanych kosztów postępowania zażaleniowego .

Sąd Apelacyjny w Gdańsku ustalił i zważył, co następuje :

Apelacja Z. P. i I. G. okazała się po części zasadna i doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku i obniżenia zasądzonego na rzecz powoda zachowku . Doszło bowiem do naruszenia prawa materialnego polegającego na naruszeniu art. 991 § 1 k.c. , według którego zstępnym spadkodawcy , którzy byliby powołani do spadku z ustawy , należy się połowa wartości udziału spadkowego , który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym . Według art. 922 § 1 k.c. prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na spadkobierców . W chwili otwarcia spadku po S. M. w skład spadku po niej wchodził udział do 1/2 w zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w T. przy ulicy (...) , dla której w Sądzie Rejonowym w T. prowadzona jest księga wieczysta (...) Tymczasem wysokość zachowku należnego J. M. ustalono zaliczając do spadku , a następnie udziału spadkowego powoda , wartość tej nieruchomości , a nie udziału co narusza art. 991 § 1 k.c.

Już na wstępie wyraźnie wskazać należy , że pomimo zasądzenia solidarnie od pozwanych jednej kwoty , w rzeczywistości jest to suma dwóch roszczeń o zachówek dochodzonych w związku z otwarciem spadku po E. M. (1) i S. M. . Współuczestnictwo po stronie biernej nie wynika zaś z powinności pozwanych zapłaty zachowku ciężącego na nich z tytułu dziedziczenia testamentowego po wymienionych spadkodawcach , ale w związku z dojściem do spadku po zobowiązanej do zachowku H. P. - spadkobiercy testamentowym , po którym nie dokonano dotychczas działu spadku .

Sąd odwoławczy przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji , a zatem nie ma potrzeby ich ponownego przytaczania . Sąd Apelacyjny , w zasadzie tylko dla porządku wskazuje jednak , że do spadku po S. M. doszli zstępnymi po E. M. (2) , który zmarł (...)W związku z treścią art. 931 § 2 k.c. jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku , udział spadkowy , który by mu przypadł , przypada jego dzieciom w częściach równych . Jak widać dojście do spadku po S. M. jej zstępnymi drugiego stopnia nie zmienia udziału spadkowego , który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym , a co za tym idzie nie wpływa na wielkość udziału spadkowego powoda . Kolejne , własne ustalenia Sądu Apelacyjnego , w dalszej części uzasadnienia .

Bezasadny okazał się zarzut apelantów naruszenia prawa materialnego przez przyjęcie , że przy ustalaniu zachowku uwzględnia się wartość nieruchomości przekazanej przez spadkodawcę nieformalną umową zawartą bez zachowania formy aktu notarialnego . Uważają oni , że czynność taka nie wywołuje skutków prawnych , a H. P. nabyła nieruchomość na mocy decyzji administracyjnej – aktu własności ziemi wydanego na podstawie ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych . Istotne ustalenia faktyczne nawiązujące do tego zagadnienia w zasadzie nie były sporne . W czerwcu 1970 roku S. M. darowała córce H. P. nieruchomość gruntową położoną w T. przy ulicy (...) o powierzchni (...) dla której Sąd Rejonowy w T. prowadzi księgę wieczystą (...) . Na podstawie dołączonych akt tej księgi ustalić można nadto , że w dniu 5 sierpnia 1977 roku H. P. stała się , z mocy samego prawa , właścicielką tej nieruchomości . Nabycie prawa nastąpiło nieodpłatnie na podstawie art. 1 ust. 1, 5 i 12 ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych ( Dziennik Ustaw Numer 27 pozycja 250 ) . Z powołanych w akcie własności przepisów wynika , że zastosowano normy wskazanej ustawy w związku z objęciem nieruchomości w samoistne posiadanie przez rolnika na podstawie umowy darowizny zawartej bez prawem przewidzianej formy

i jej posiadaniem w dniu 4 listopada 1971 roku ( data wejścia w życie ustawy ) . Nabycie nastąpiło wówczas rzeczywiście z mocy samego prawa – nieodpłatnie . Wskazać trzeba dalej , że przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny ( art. 993 k.c. ) . Zdarzenia prawne , które skutkowały nieodpłatnym nabyciem własności nieruchomości przez H. P. to nieważna umowa darowizny , która jednak doprowadziła do nieodpłatnego dojścia przez nią do samoistnego posiadania nieruchomości i posiadanie tej nieruchomości w dniu 4 listopada 1971 roku . Istotny w stanie faktycznym jest niewielki odstęp czasu pomiędzy nieformalną umową , a powstaniem skutku w postaci nabycia własności , nadto bez dania żadnego ekwiwalentu . Podobieństwa opisanych zdarzeń i sytuacji prawnej obdarowanego na skutek zawarcia ważnej umowy darowizny są aż nadto widoczne . Ponadto warunkiem niezbędnym do nieodpłatnego nabycia prawa własności była właśnie umowa darowizny – choć nieważna , to wywołująca skutki prawne przewidziane w ustawie o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych . Warto wreszcie wskazać na art. 9 ustawy – nabycie nieruchomości przez rolnika , który objął nieruchomość w posiadanie na podstawie umowy darowizny zawartej bez prawem przewidzianej formy nie narusza przepisów Kodeksu cywilnego o zaliczaniu darowizn na poczet schedy spadkowej . Sądzić należy zatem , że powinny być także doliczane do spadku przy obliczaniu zachowku .

Roszczenie powoda o zachówek nie uległo przedawnieniu . Wstępnie odnotować należy , że stanowisko apelantów jest wzajemnie sprzeczne . Wykluczają oni możliwość traktowania nieformalnej umowy darowizny za uzasadniającą doliczenie wartości jej przedmiotu do spadku przy obliczaniu zachowku , by następnie utrzymywać , że czynność ta ma jednak znaczenie darowizny i upoważnia do stosowania szczególnej regulacji przedawnienia . Artykuł 1007 § 1 k.c. przewiduje bowiem znacznie korzystniejsze dla obowiązanego rozwiązanie – bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia otwarcia spadku . Rzecz jednak w tym , że norma ta nie ma w niniejszej sprawie zastosowania . Dotyczy ona bowiem tylko wybranej kategorii zobowiązanych , którzy otrzymali od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku i powinni uiścić sumę potrzebną do uzupełnienia zachowku . H. P. jest natomiast spadkobiercą , a zatem osobą zobowiązaną w pierwszej kolejności do uiszczenia sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku . Uczynione na jej rzecz bezpłatne przysporzenie zostało jedynie doliczone do spadku na podstawie art. 993 k.c. Dla jej odpowiedzialności pierwszorzędne znaczenie miało dojście do spadku na podstawie testamentu , a zatem przedawnienie roszczenia uprawnionego o zachówek rozpoczynało swój bieg od ogłoszenia testamentu . Zarzutu przedawnienia tego roszczenia nie zgłoszono . Testamenty otwarto i ogłoszono zresztą w dniu 31 marca 2008 roku , a więc trzyletni termin przedawnienia nie upłynąłby przed dniem 3 listopada 2010 roku – datą wniesienia pozwu ( art. 1007 § 1 k.c. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 18 marca 2011 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny / ... / - Dziennik Ustaw Numer 85 pozycja 458 ) .

Apelanci przekonują , że roszczenie o zachówek w zasądzonej wysokości stanowi nadużycie prawa – nie może być uznawane za jego wykonywanie i nie korzysta z ochrony z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego . Ogólnie poprawne jest założenie , że realizacja prawa do zachowku stanowi wykonywanie prawa podmiotowego . Nie można zatem wykluczyć stosowania art. 5 k.c. w sprawach o zachówek . Okoliczności sprawy mogą bowiem czynić zarzut nadużycia prawa podmiotowego uzasadnionym . Pamiętać jednak należy , że przepisy o zachowku zawierają własną regulację służącą wyłączeniu roszczeń o zachówek pozostających w sprzeczności z poczuciem sprawiedliwości . Spadkodawca może uprawnionego wydziedziczyć , to jest w testamencie pozbawić zstępnych zachowku , jeżeli uprawniony wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego ; dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu , zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci , lub uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych . Opisane , naganne zachowania zstępnych mogą zatem znaleźć naturalną konsekwencję w rozrządzeniu samego spadkodawcy . Testament może się ograniczać jedynie do wydziedziczenia , a zatem może być sporządzony niezależnie od powołaniu spadkobierców testamentowych , zwłaszcza w późniejszym czasie . Stawiany obecnie powodowi zarzut odpowiada w zasadzie przyczynie wydziedziczenia w postaci uporczywego nie dopełnia względem spadkodawczyni S. M. obowiązków rodzinnych . Materiał dowodowy nie dostarcza wystarczających podstaw dla ustalenia , że S. M. tak postrzegała relacje z synem J. . Nie ma także podstaw dla twierdzenia , że bierność powoda i zaniechanie utrzymywania z matką bliskich kontaktów , wynikało z jego złej woli . Wiadomo natomiast , że na stosunki rodzinne wpływały złe relacje powoda i H. P. .

Pozwani przyznają , że art. 5 k.c. przy roszczeniach o zasądzenie zachowku winien być stosowany w szczególnych i wyjątkowych sytuacjach , takich nie wskazali , ale w apelacji nadal wnosili o obniżenie należności powoda z tytułu zachowku . Ograniczyli się w zasadzie do stawiania zarzutów dotyczących zaniechań powoda w utrzymywaniu poprawnych relacji z matką co stanowiło rzeczywiście naruszenie powszechnie akceptowanych w społeczeństwie zasad . Jednocześnie nie zarzuca się powodowi aby pozostawał w konflikcie z matką . Nie opisywano żadnych sporów , które mieliby toczyć J. M. i S. M. . Sądzić należy zatem , że zarezerwowane dla przypadków szczególnych , odebranie lub ograniczenie prawa do zachowku , nie jest możliwe w przypadkach gdy dotyczy biernego zachowania zstępnego , który nie dba o właściwe kontakty ze spadkodawcą , ale nie pozbawia w ten sposób wsparcia w codziennym utrzymaniu . W rodzinie M. ciężar bieżącej opieki nad rodzicami spoczywał na H. P. i jej bliskich . Wiązał się zatem z powinnościami , ale i korzyściami wynikającymi ze wspólnego prowadzenia gospodarstwa domowego i zamieszkiwania na nieruchomości rodziców ( następnie objętej nieformalną umową darowizny ) .

Jak chodzi o zarzuty naruszenia prawa materialnego to pozostała jeszcze kwestia odsetek od zasądzonego świadczenia . W wyroku reformatoryjnym Sądu Apelacyjnego odsetki ustawowe zasądzono od dnia 18 stycznia 2011 roku uznając , że pozwani pozostają w opóźnieniu od dnia następnego po doręczeniu im odpisów pozwu . Przed wszczęciem postępowania nie wzywano pozwanych do spełnienia oznaczonego co do wysokości świadczenia . Wierzytelność o zachowek ma charakter bezterminowy , a zatem jej wymagalność zależy do wezwania dłużnika do zapłaty ( art. 455 k.c. ) . W rozstrzyganej sprawie nie ma podstaw do odmiennego określenia daty , od której zapadają odsetki . Rozstrzygano o uprawnieniach do świadczeń należnych w związku z otwarciem spadków w 1991 roku i 2000 roku . Testamenty ogłoszono w 2008 roku . Pozwani przyznają , że znane im były od lat oczekiwania powoda względem „ rozliczenia się ze spadku ” .

Zarzuty naruszenia prawa procesowego koncentrują się zasadniczo na problemie wykazania poniesionych przez poprzedniczkę prawną pozwanych kosztów leczenia i opieki oraz ustalenia , że S. M. czerpała dochody z wynajmu nieruchomości . Pozostałe zagadnienia , dotyczące pominięcia w uzasadnianiu zaskarżonego wyroku kwestii odsetek i przedawnienia oraz relacji pomiędzy spadkodawcami i powodem , zostały już opisane .

Sąd Okręgowy słusznie uznał , że poza przyjętymi do rozliczenia , nie wykazano innych kosztów , które uznać można za długie spadkowe zdadne do kompensacji z wartością aktywów . Zasadniczo odejmuje się pasywa istniejące w chwili otwarcia spadku . Nie ma powodu aby sądzić , że poza wskazanymi wprost w art. 922 § 3 k.c. kosztami pogrzebu spadkodawcy , jako należącymi do spadku obowiązkami majątkowymi związanymi z dziedziczeniem , uznawać spadkodawcę za zobowiązanego do zwrotu na rzecz zstępnym ponoszonych przez nich wcześniej kosztów utrzymania spadkodawcy . Świadczenia takie udzielane są bez oczekiwania na ich zwrot . Ponadto spadkodawcy rzeczywiście uzyskiwali własne dochody z ubezpieczenia społecznego . Zakładając , że było to jedyne źródło dochodu S. M. przyjąć trzeba , że mogła ona finansować swoje własne potrzeby . Zakres wsparcia jakiego udzielać miała spadkobierczyni określony został przez wskazanie kategorii wydatków , jako stale pokrywanych za matkę : na zakup lekarstw , lecarskie wizyty domowe i posługę kapłańską . Materiał dowodowy nie daje jednak podstaw do takich ustaleń . W zaświadczeniu lekarskim z 23 sierpnia 2011 roku wskazuje się na zakres udzielanej S. M. odpłatnej pomocy medycznej i orientacyjne wydatki na każdą wizytę . Nie wskazano jednak kto uiszczał należności , ewentualnie z czyich środków . Dołączony na karcie 97 akt sprawy paragon pochodzi ze stycznia 2000 roku , nie wiadomo czy i w jakim zakresie wiąże się z potrzebami spadkodawczyni , a łączna cena leków wynosi niespełna 90 zł . Tymczasem pozwani twierdzili , że od 1997 roku przez 36 miesięcy ponosili koszty zakupu potrzebnych jej lekarstw w wysokości 440 zł miesięcznie , co już wstępnie budzi zasadnicze wątpliwości ( jednakie , bardzo wysokie kwoty wydatków , których cechą jest przecież zmienność wynikająca z zaleceń lekarskich i wahań cen ) . Wydatków związanych z posługą duchową świadczoną spadkodawczyni przez księdza nie potwierdza wystawione przez niego pismo z 3 lutego 2011 roku .

Ostatecznie wskazać należy , że nie było wątpliwości co do wysokości zachowku po E. M. (1) . Metoda jego obliczenia jest tożsama z opisaną przez Sąd Okręgowy . Zachowek wynosi 18.417,18 zł .

Jak chodzi o zachowek po S. M. to na łączną wartość składników majątku spadkowego składają się kwoty 84.250 zł i 248.400 zł będące wartością dwóch nieruchomości – darowanej nieformalną umową i należącej do schedy . Uzyskana

w ten sposób kwota 332.650 zł powinna być pomniejszona o długi w łącznej kwocie 4.380 zł ( 3.800 zł + 200 zł + 380 zł ) . Na podstawie uzyskanej kwoty 328.270 zł określić należy wartość udziału spadkowego , który przypadłby powodowi przy dziedziczeniu ustawowym :  $328.270 : 4 = 82.067,50$  zł . Wysokość wierzytelności z tytułu zachowku wynosi zatem 41.033,75 zł (  $82.067,50 : 2$  ) . Stąd zasądzona łącznie kwota 59.450,93 zł .

Do obliczeń przyjęto kwotę 84.250 zł odpowiadającą wartość udziału spadkodawczyni w nieruchomości położonej w T. przy ul. (...) o pow. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) . Nieruchomość ta stanowiła składnik małżeńskiej wspólności majątkowej E. i S. M. . W chwili śmierci E. M. (1) wspólność ustała . S. M. nie doszła do spadku po swoim mężu . Spadek po S. M. obejmował tylko udział w wymienionej nieruchomości . Biegłemu polecono ustalenie wartości tej nieruchomości według stanu na 1991 i 2000 rok ( postanowienie dowodowe karta 483 ) . Polecenie to biegły wypełnił . Z treści opinii nie wynika aby przedmiotem szacowania , wedle stanu rzeczy na datę śmierci S. M. , był jedynie udział w nieruchomości . Przeciwnie – z opinii wynika , że wartość nieruchomości wynosi 168.500 zł . Kwoty tej nie można było przyjąć , jak chciał Sąd Okręgowy , za odpowiadającą aktywom spadkowym , ponieważ w skład spadku po S. M. wchodził udział do  $\frac{1}{2}$  wart 84.250 zł . Ubocznie wskazać można tylko , że zasadniczy spadek wartości nieruchomości pomiędzy 1991 , a 2000 rokiem nie dziwi . Jej stan zmienił się zasadniczo . Istniejący w 1991 roku budynek gospodarczy o powierzchni 390 m<sup>2</sup> popadł do 2000 roku w ruinę , a przede wszystkim został w znacznej części rozebrany ( pozostało 190 m<sup>2</sup> ) . Tymczasem przyjęta przez biegłego metoda wyceny nieruchomości gruntowej zabudowanej polegała na ustaleniu ceny rynkowej 1 m<sup>2</sup> powierzchni budynku . Iloczyn tej wartości i powierzchni zabudowy określał wartość nieruchomości ( patrz strony 11 i 13 opinii ) .

W tym stanie rzeczy , na mocy art. 386 § 1 k.p.c. i przy zastosowaniu art. 991 k.c. , Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i obniżył zasądzoną od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 69.982,18 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17 stycznia 2011 roku do kwoty 59.450,93 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty .

W konsekwencji zmianie podlegały także postanowienia o kosztach procesu i sądowych . Żądania powoda uwzględniono w 73 % ( 59.451 zł z 81.250 zł ) . Na poniesione przez powoda koszty składała się opłata od pozwu ( 1.355 zł ) , koszty zastępstwa procesowego ( 3.617 zł ) i wykorzystana część zaliczki ( 283,30 zł – rozliczenie zaliczek karty 526 , 598 i 641 ) , a więc łącznie 5.255,30 zł . Pozwani wyłożyli zaliczkę na wynagrodzenie biegłego , którą spożytkowano w całości ( 3.000 zł ) oraz ponieśli koszty zastępstwa procesowego ( 3.634 zł ) , a więc łącznie 6.634 zł . Suma kosztów stron wynosi 11.889,30 zł , z czego 27 % to 3.210,11 zł , czyli kwota obciążająca powoda w sumie kosztów procesu - odpowiadająca rozmiarowi jego przegranej . Poniósł koszty o 2.045,19 zł wyższe co uzasadniało zasądzenie tej kwoty na podstawie art. 100 k.p.c. , jako wyniku stosunkowego rozdzielenia między stronami kosztów procesu .

Nieuiszczone koszty sądowe obejmują tylko część opłaty od pozwu , od której uiszczenia powód był zwolniony . Z nieuiszczonej kwoty 2.708 zł od powoda przypada 27 % czyli 731,16 zł , a od pozwanych 1.976,84 zł ( po 988,42 zł ) . O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( tekst jednolity z 2014 roku Dziennik Ustaw pozycja 1025 ) . Koszty nieobciążające pozwanych , to jest związane z roszczeniem oddalonym , obciążają stronę , której czynność spowodowała ich powstanie . Złożenie pozwu spowodowało powstanie obowiązku uiszczenia opłaty . Powód zwolniony został z powinności zapłaty w  $\frac{2}{3}$  . Skoro jednak uległ po części ze swoimi żądaniami to z zasądzonego na jego rzecz roszczenia należy pobrać obciążającą go kwotę .

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Wartość przedmiotu zaskarżenia określono na 44.129 zł . Jest to różnica pomiędzy zasądzoną w pierwszej instancji kwotą 69.982,18 zł , a wysokością świadczenia , którą apelanci uznawali za zasadną ( 25.854 zł ) . Zachówek obniżono o 10.531,25 zł co stanowi 24 % z wartości przedmiotu zaskarżenia . W postępowaniu apelacyjnym powód poniósł wydatki na wynagrodzenie pełnomocnika ( 1.800 zł ) , a pozwani na opłatę od apelacji ( 2.207 zł ) i wynagrodzenie pełnomocnika ( 1.800 zł ) . Suma wszystkich kosztów wyniosła 5.807 zł . Powoda obciąża 1.394 zł , co odpowiada



rozmiarowi jego przegranej ( 5.807 x 24 % ). Poniósł koszty o 406 zł wyższe ( 1.800 zł – 1.394 zł ) i tą kwotę zasądzono na jego rzecz , jako wynik stosunkowego rozdzielenia między stronami kosztów procesu za drugą instancję .

Zażalenie powoda od postanowień w przedmiocie kosztów procesu i kosztów sądowych oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. Oczekiwał skarżący zasądzenia kosztów procesu w kwocie 4.870 zł i uchylenia rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów sądowych . Stan rzeczy uległ zasadniczej zmianie wobec orzeczenia reformatoryjnego Sądu odwoławczego co do wysokości świadczenia należnego powodowi . Jego obniżenie wpłynęło na wysokość kosztów procesu i sądowych , co powyżej szczegółowo uzasadniono i to pomimo trafnego zarzutu zawyżenia w pierwszej instancji kosztów zastępstwa procesowego przypadających pozwanym . Zasądzenie kosztów procesu w kwocie żądanej w zażaleniu nie znajdowało umocowania w art. 100 k.p.c. i określonej tam zasadzie stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu pomiędzy stronami , które koszty takie poniosły , a ostały się ze swoimi żądaniami tylko w części . Z przyczyn wskazanych już wcześniej istniały podstawy dla obciążenia powoda częścią kosztów sądowych , od uiszczenia których został wcześniej zwolniony . Przypadają one z zasądzonego na rzecz powoda świadczenia .